

# NIEMCY SPRZECIWILI SIĘ ZMIANOM W POLITYCE WHATSAPP

---

Organ odpowiedzialny za bezpieczeństwo danych osobowych obywateli Niemiec w Hamburgu nakazał firmie Facebook zaprzestanie pobierania danych oraz usunięcie już pobranych z baz należących do WhatsApp.

Sprawa zmiany polityki wobec użytkowników aplikacji WhatsApp, która została ogłoszona w sierpniu tego roku, odbiła się echem także w takich krajach jak Wielka Brytania, Włochy czy Indie. Problem ma polegać na tym, że kupiona za 19 mld dolarów na początku 2014 roku firma WhatsApp zmieniła politykę przekazywania danych do firmy, do której należy obecnie aplikacja. Od sierpnia, dane wszystkich użytkowników WhatsApp mogą być przekazywane do Facebooka w celach przygotowania odpowiedniej oferty reklamowej na swoim portalu.

- Fakt, że to się aktualnie dzieje, jest nie tylko próbą zmylenia opinii publicznej oraz użytkowników samej aplikacji. Same zmiany stanowią naruszenie przepisów o ochronie danych osobowych - powiedział komisarz Johannes Caspar.

Osoby działające na rzecz ochrony danych osobowych w Niemczech stwierdziły, że Facebook i WhatsApp są dwoma niezależnymi od siebie firmami i mogą przetwarzać dane swoich użytkowników tylko i wyłącznie w obrębie własnych, niezależnych struktur.

Organizacje odpowiedzialne za ochrony danych osobowych we Włoszech zadały pytanie firmie WhatsApp, jakie dane zamierza przekazywać firmie Facebook oraz jak wytłumaczyła co inna firma będzie robić z tymi danymi. Problem ma się pojawiać w sformułowaniu komunikatu jaki udostępniła aplikacja WhatsApp po zmianach polityki dotyczącej przekazywania danych osobowych. Ma on brzmieć następująco - *Share me WhatsApp account information with Facebook to improve my Facebook ads and products experiences. Your chats and phone number will not be shared onto Facebook regardless of this setting* - czytamy w komunikacie. Co oznacza, że WhatsApp, przekazując Facebookowi wszystkie informacje dotyczące zarówno numeru telefonu, jak i wiadomości przesyłanych za pomocą samej aplikacji. Ważną częścią zdania jest tu „onto Facebook” czyli na portalu Facebook, co oznacza, że nie pojawią się one na naszym profilu i nie będą dostępne dla innych użytkowników. Jednak nie oznacza to wcale, że sama firma Facebook nie może nie mieć dostępu do tych danych z aplikacji WhatsApp.

Jak zauważa portal TechCrunch, ktoś może przeczytać sam komunikat szybko i nie zauważyć tej drobnej drobnicy, co doprowadzi do przekazania wszystkich informacji z aplikacji WhatsApp do Facebooka. Sprawie aktualnie przyglądają się organizacje odpowiedzialne za ochronę danych osobowych na terenie Unii Europejskiej oraz Stanów Zjednoczonych.

**Czytaj też:** [Komisja Europejska chce aby VoIP dotyczyły te same regulacje co sektora telekomunikacyjnego](#)

